

Komórki w szkołach pogarszają wyniki uczniów

25 maja 2015

W szkołach zakazujących używania telefonów wyniki z egzaminów są lepsze – uważają badacze z London School of Economics. Co ważne, telefony w szkole nie wpływają na wszystkich uczniów w jednakowy sposób.

Wielu nauczycieli mówi, że telefony na lekcji są czynnikiem rozpraszającym uwagę. Tego zdania są nawet nauczyciele skłonni do pozwalania na używanie przyniesionych przez uczniów urządzeń. Pytanie brzmi, czy te przekonania są uzasadnione?

Problem zbadali naukowcy z London School of Economics. Najpierw przepytali oni 91 szkół o to, jakie wprowadzały zasady w zakresie używania telefonów komórkowych. Badacze pytali nie tylko o bieżącą politykę, ale również o to jak zmieniała się ona w przeszłości. Pytano też o sposoby egzekwowania wprowadzonych zasad. Uzyskane informacje porównano z danymi na temat wyników egzaminów. W sumie badanie objęło 130 tys. uczniów.

– Ostatecznie ustaliliśmy, że zakazania korzystania z telefonów może mieć bardzo różne skutki dla różnych typów uczniów. Zakazanie korzystania z telefonów polepsza wyniki uczniów o niższych osiągnięciach (...) i nie ma znaczącego wpływu na uczniów o wyższych osiągnięciach. Wyniki sugerują, że uczniowie o niższych osiągnięciach są bardziej skłonni do rozpraszania się w obecności telefonów – czytamy w [artykule na temat badań](#).

Nasuwa się wniosek, że zakazanie używania telefonów wydaje się prostym i tanim sposobem na wyrównanie różnic w osiągnięciach uczniów. Osiągane efekty są porównywalne do takich, jakie dałaby jedna dodatkowa godzina zajęć w tygodniu.

Autorzy badania podkreślają jednak, że ich celem nie była walka z telefonami w szkole. Nie można wykluczyć, że telefony czy smartfony byłyby pomocne, gdyby tylko zostały wprowadzone jako narzędzie edukacyjne wykorzystywane w określonym celu. Badacze podkreślają, że obecności telefonów w szkołach „nie można ignorować”, co nie oznacza, że trzeba ją całkowicie wykluczyć.

Dziennik Internautów poruszał już temat smartfonów w szkole na przykładzie szkół w Holandii. Szkoły w tym kraju nierzadko dopuszczają używanie smartfonów na lekcjach, ale skorzystanie ze smartfona często wymaga wcześniejszej zgody nauczyciela. Niezależnie od tego szkoły przyznają, że smartfony potrafią rozpraszać i mogą zachęcać do pewnych niepożądanych zachowań jak np. cyberprzemoc.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl